

POZIOM 2 • OD 6 DO 7 LAT

Moja pierwsza czytanka

DZIĘKI SERII WYDAWNICZEJ POPULARNYCH BAJEK
I ZNANYCH HISTORYJEK O ZWIERZĘTACH.
WASZE DZIECI POZNAJĄ RADOŚĆ CZYTANIA.

W serii z poziomem 1
- od 5 do 6 lat -

CZERWONY KAPTUREK
JAŚ I PNĄCZE FASOLI
KOT W BUTACH
KRÓLEWNA ŚNIEŻKA
PIĘKNA I BESTIA
PINOKIO
PIOTRUŚ I WILK
ZAJĄC I ŻÓŁW

W serii z poziomem 2
- od 6 do 7 lat -

ALADYN
BAMBI
KSIĘGA DŻUNGLI
MAŁA SYRENKA
PIOTRUŚ PAN
SŁONIAŃKO
TRZY MAŁE ŚWINKI
ŻŁOTOWŁOSA

© Creation, text and illustrations: A.M. Lefèvre,
M. Loiseau, M. Nathan-Deiller, A. Van Gool.
First published and produced by
Creations for Children International, Belgium

© Wydanie polskie:
Firma Księgarska Jacek i Krzysztof Olesiejuk –
Inwestycje Sp. z o.o.
01-217 Warszawa, ul. Kolejowa 15/17
ISBN 83-7423-196-3

ISBN 83-7423-196-3

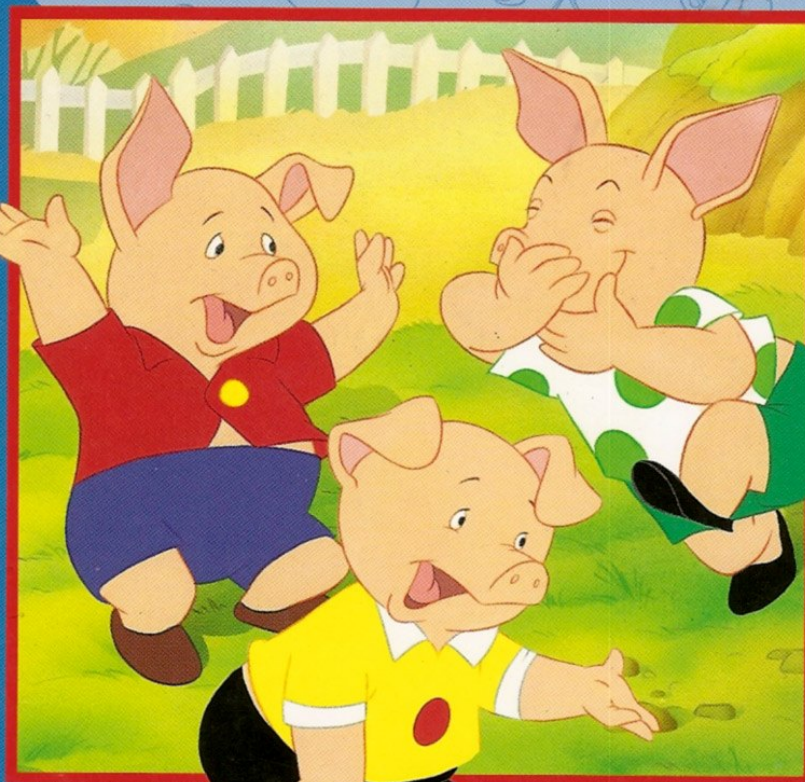


9 788374 231961

POZIOM 2 • OD 6 DO 7 LAT

Moja pierwsza czytanka

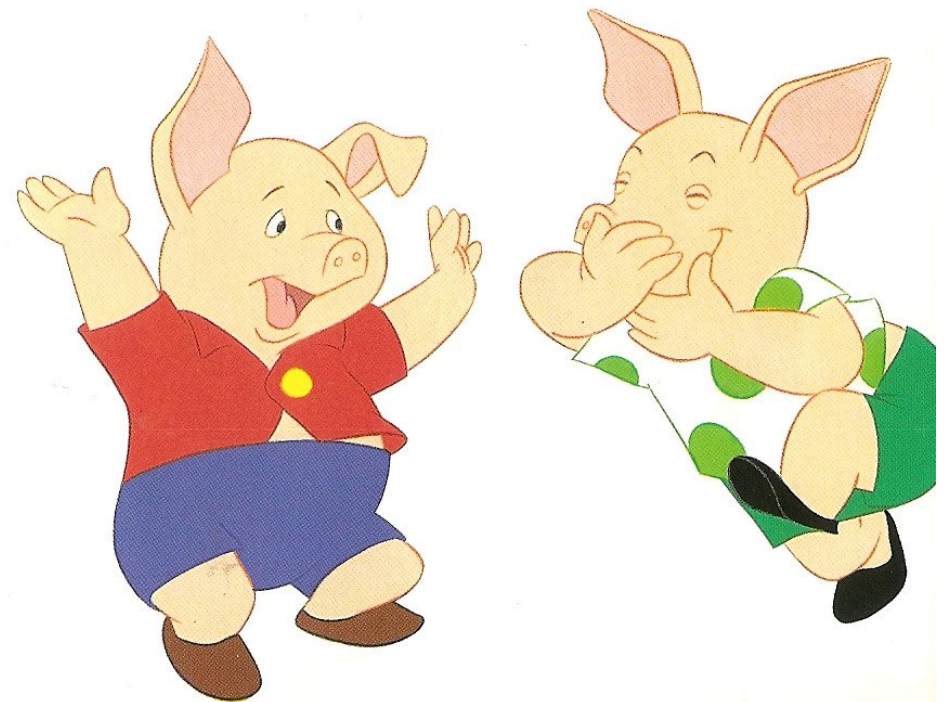
Trzy małe świnki





Mama świnka i tata świnka
mieszkali na farmie. Mieli
trzech synków. Pewnego
dnia synkowie powiedzieli:
– Jesteśmy już duzi. Chcemy
mieszkać w swoich własnych
domkach.

Mama i tata się zgodzili.
Synkowie byli bardzo
zadowoleni.





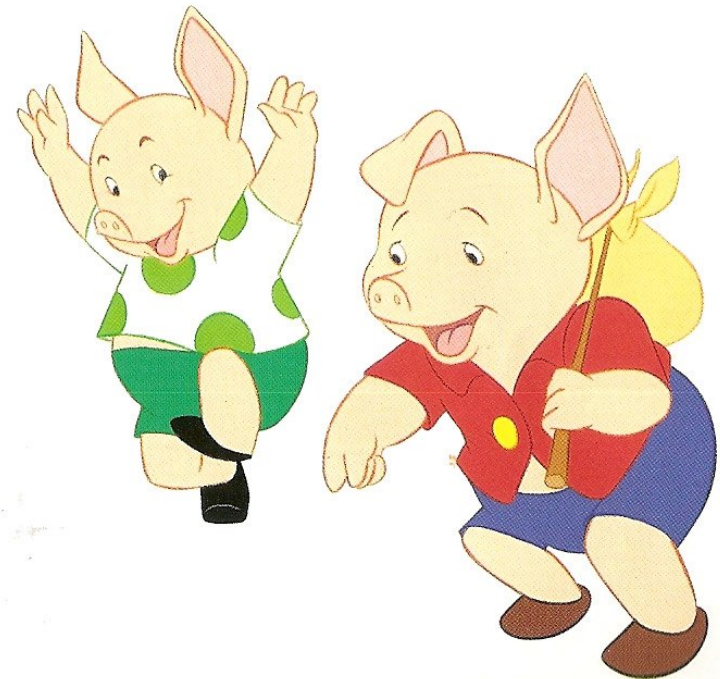
Wyprowadzili się następnego
dnia.

– Pa mammo! – zawołały
świnki.

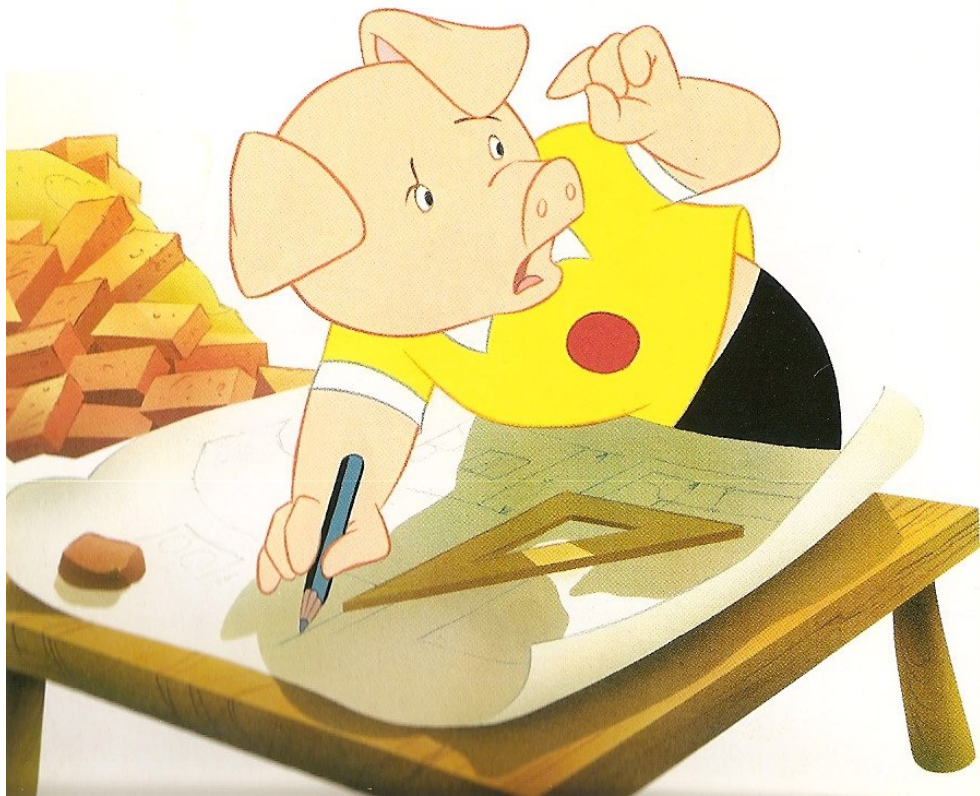
Uściskały mamę.

– Pomagajcie sobie zawsze –
powiedział tata świnka.

Świnki szły kilka dni.
Znalazły dobre miejsce na
nowe domy.



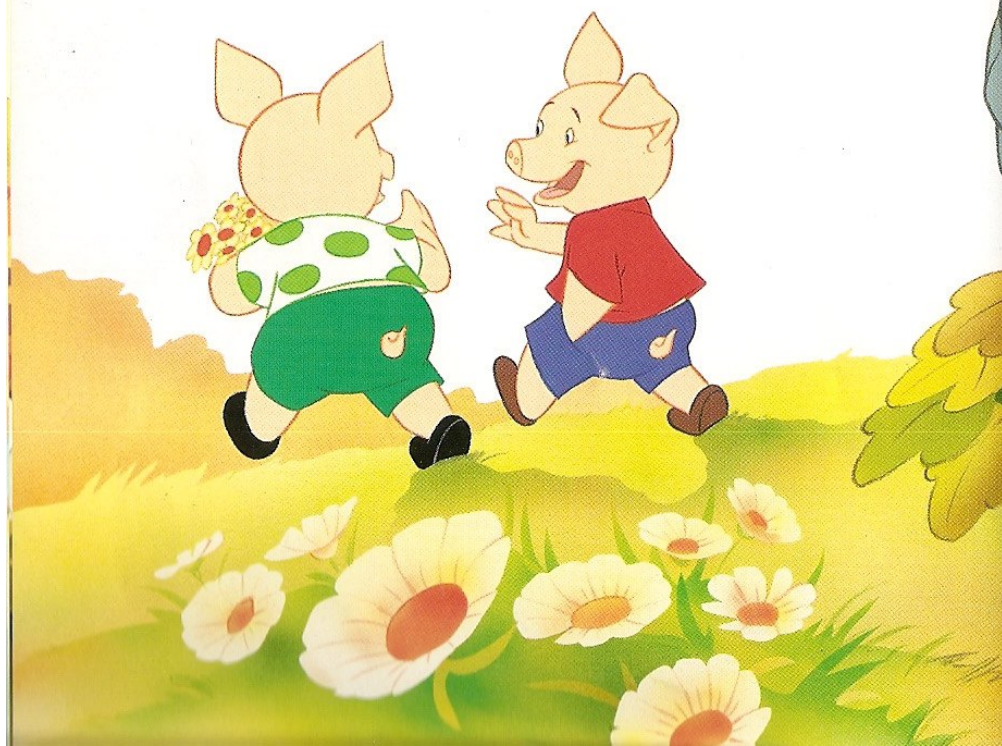
Najstarsza świnka chciała
wybudować swój dom
z cegły. Inne świnki się
z niej śmiały. Jedna zebrała
słomę. Druga zebrała patyki
na domek z patyków.



Młodsze świnki szybko
zrobiły domki. Najstarsza
świnka nadal budowała swój
domek.

– Głupio robisz, że tak dużo
pracujesz – śmiały się młode
świnki. – My idziemy
na spacer.

Patrzył na nie wilk.





Miały bardzo miły spacer,
a potem wróciły do domu.
Nie widziały wilka. Ale wilk
je widział. Podszedł do
domku ze słomy.
– Świnko, wpuść mnie! –
zawołał wilk.
Świnka się bała.

– Zdmuchnę twój dom
– powiedział wilk.
Mocno dmuchnął.
Domek ze słomy
się rozpadł.





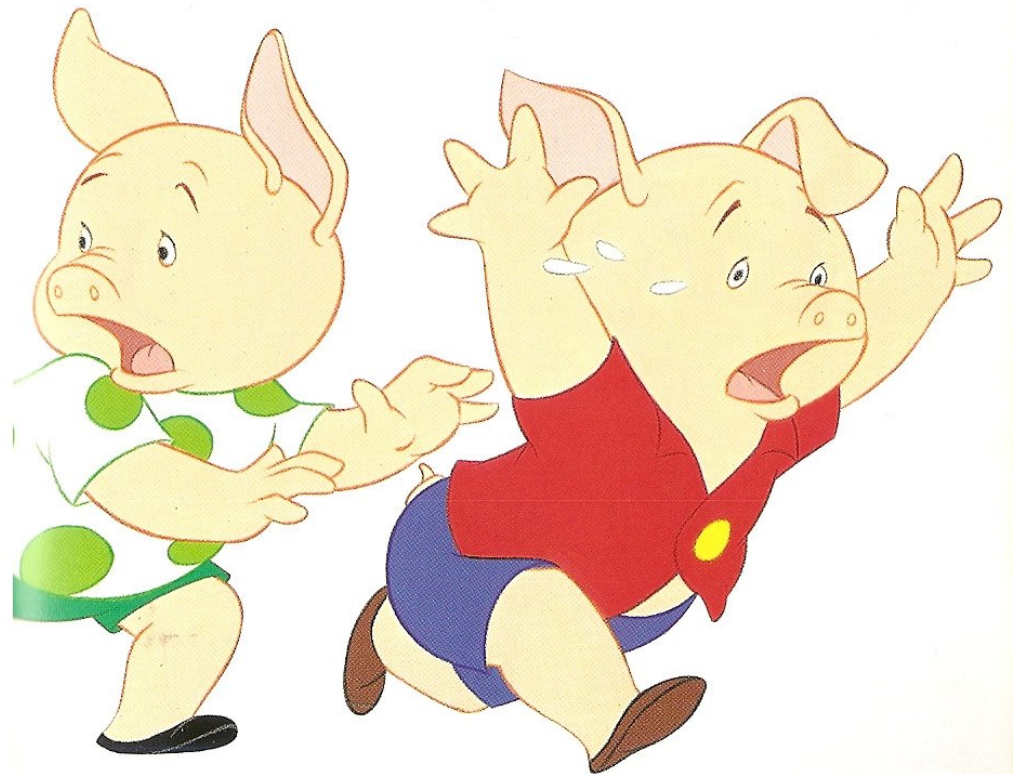
Świnka pobiegła do domku
swojego brata. Wbiegli
razem do środka.
– Dwie świnki na obiad! –
ucieszył się wilk.

Wilk chuchnął. Wilk
dmuchnął. Bardzo mocno
dmuchał. Domek z patyków
się rozpadł.



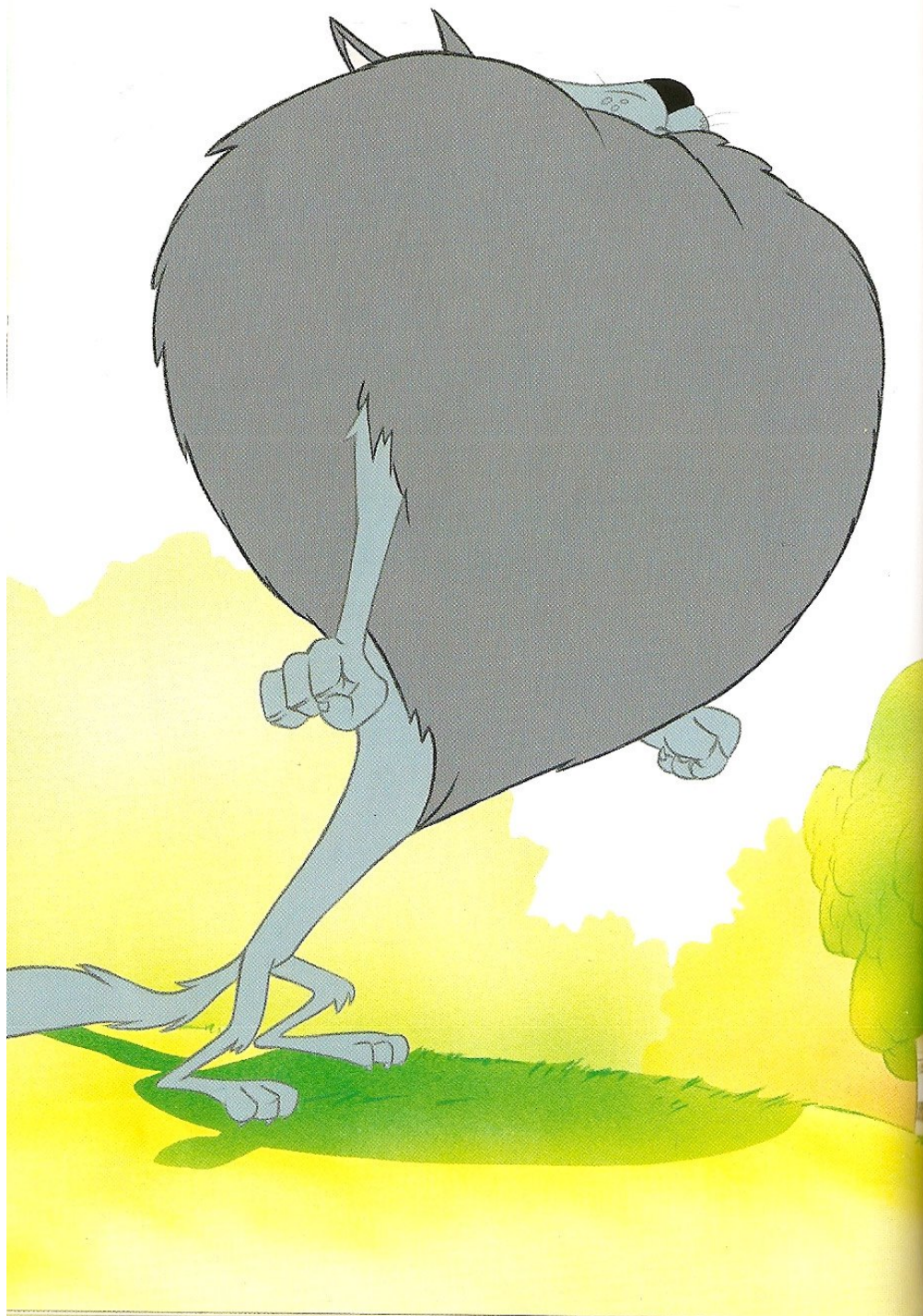


Świnki pobiegły do
najstarszego brata. Gdy
najstarsza świnka usłyszała:
– Pomocy! –
otworzyła drzwi. Bracia
szybko wbiegli.

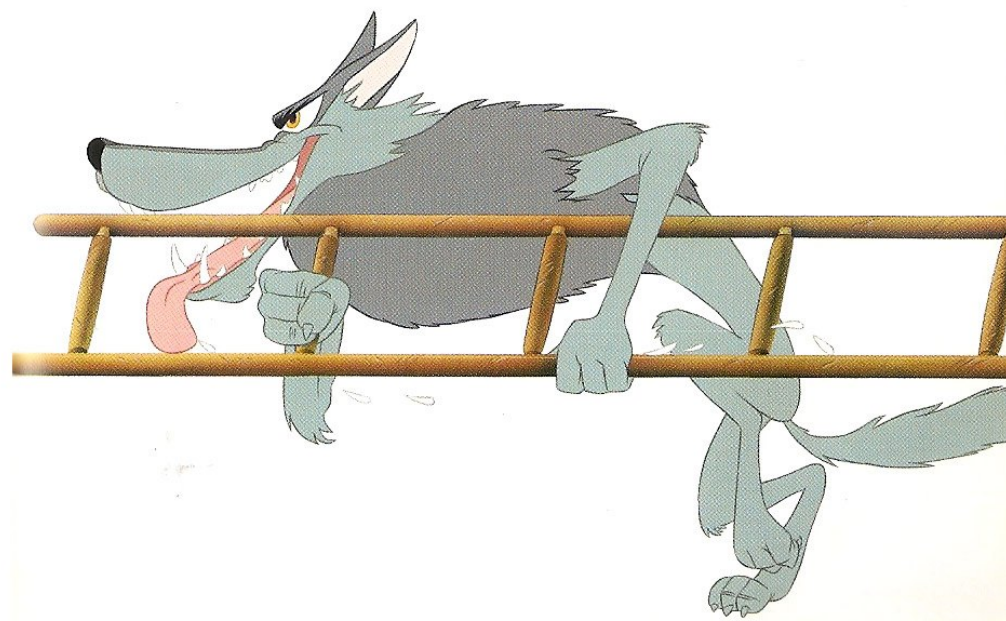


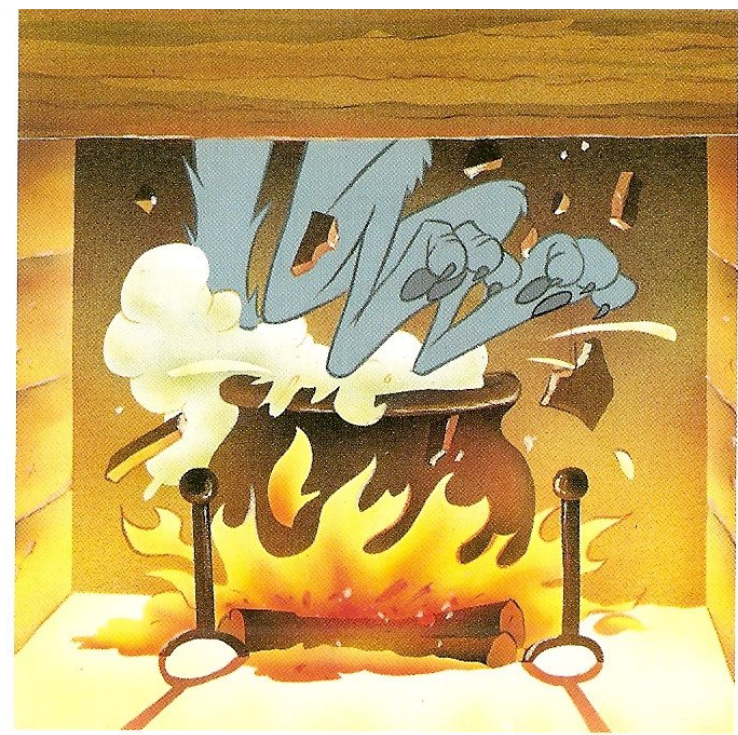
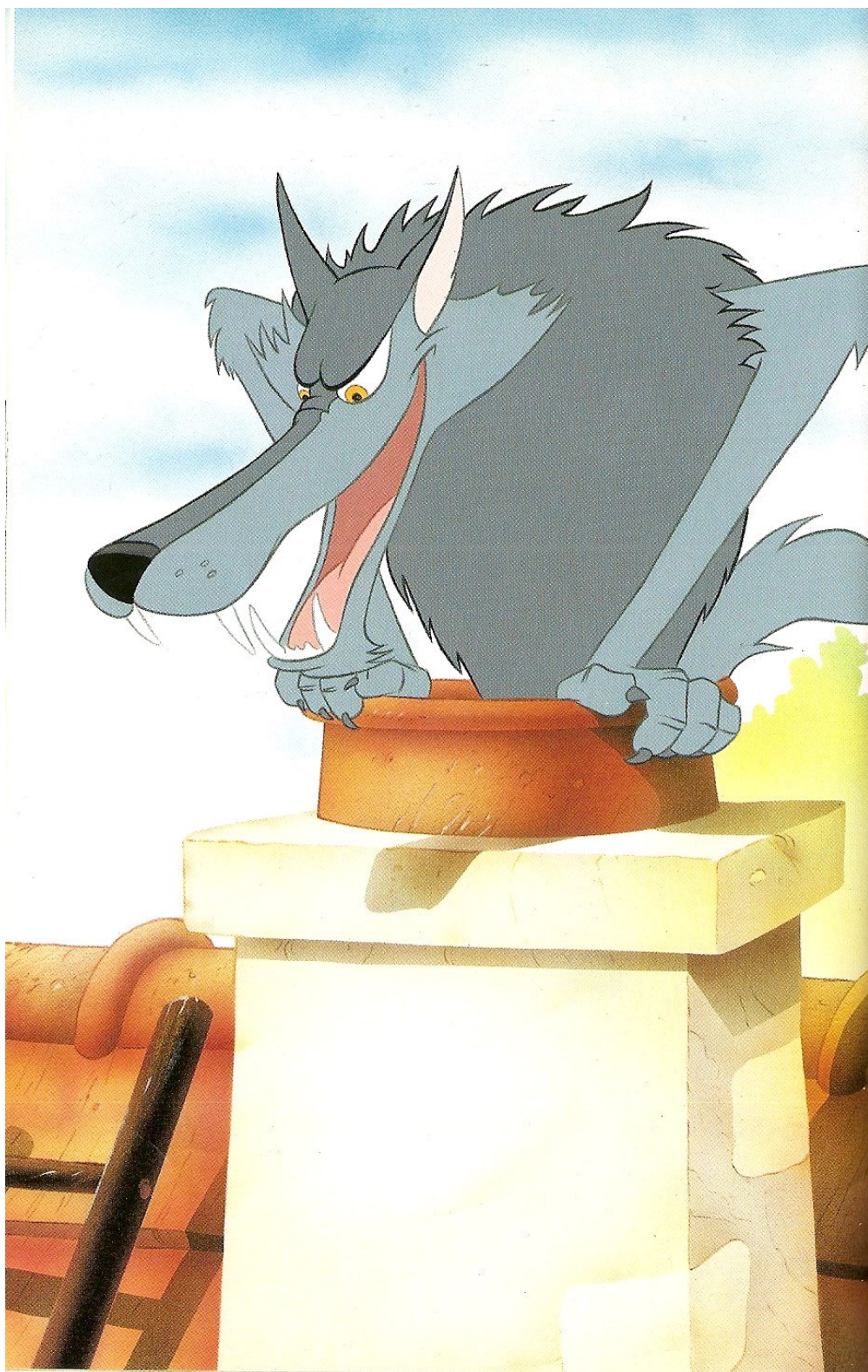


Najstarszy brat zamknął
szczelnie drzwi.
– Trzy świnki na obiad! –
ucieszył się wilk.
Zapukał do drzwi.
– Wpuście mnie albo
zdmuchnę wasz domek.



Wilk mocno dmuchał.
Domek z cegły ani drgnął.
Wilk znalazł drabinę.
Podszedł od strony komina.
Wszedł na górę po drabinie.





Teraz wilk był już na dachu.
Wszedł do komina
i przecisnął się w dół.
Wylądował w garnku
z gorącą wodą.

– Auu! Auu! – krzyczał
wilk.

Wilk wybiegł z domku.

Już nigdy nie wrócił.

– Udało się! – cieszyły się
świnki.

